

Sygn. akt II Cz 2349/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 29 grudnia 2014r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Dorota Gamrat - Kubeczak (spr.)

Sędziowie: SO Agnieszka Bednarek - Moraś

SO Karina Marczak

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w dniu 29 grudnia 2014 r. w Szczecinie

sprawy z powództwa Agencji Nieruchomości Rolnych w W.

przeciwko T. G.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego

od postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 28 października 2014 r., sygn. akt I C 1031/14

postanawia:

***oddalić zażalenie.***

Sygn. akt II Cz 2349/14

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28 października 2014 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie umorzył postępowanie w sprawie o sygn. I C 1031/14 (pkt I) oraz zasądził od pozwanego T. G. na rzecz powoda Agencji Nieruchomości Rolnych w W. kwotę 3.050 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu I instancji wskazał, iż dnia 23 maja 2014 r. powód wniósł przeciwko pozwanemu pozew o zapłatę kwoty 64.629,80 zł oraz zasądzenie kosztów postępowania. Pismem z dnia 27 sierpnia 2014 r. powód wskazał, że wniesionym pozewem dochodził kwoty 24.629,80 zł, a kwota 64.629,80 zł. została wskazana przez omyłkę pisarską. Pismem tym powód cofnął pozew i zrzekł się roszczenia w części, tj. co do kwoty 24.499,83 zł, wskazując, że cofa powództwo z uwagi na dokonane przez pozwanego wpłaty kwot: 8.600 zł (w dniu 4 czerwca 2014 r.) oraz 16.400 zł (w dniu 11 sierpnia 2014 r.). Powód podtrzymał powództwo w zakresie kwoty 129,97 zł. Wobec spłaty całości zadłużenia, pismem z dnia 18 września 2014 r. powód cofnął powództwo w całości utrzymując wniosek o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania.

Sąd I instancji uznając cofnięcie pozwu za skuteczne w świetle art. 203 k.p.c., na podstawie art. 355 § 1 i 2 k.p.c. umorzył postępowanie, o czym orzekł jak w pkt I sentencji.

Orzekając w przedmiocie kosztów postępowania Sąd miał na uwadze, iż w myśl art. 203 § 2 zd. 2 k.p.c., w razie cofnięcia pozwu, powód na żądanie pozwanego zwraca pozwanemu koszty, jeżeli sąd już przedtem nie orzekł prawomocnie o obowiązku ich uiszczenia przez pozwanego. Zgodnie jednakże z ugruntowanym orzecznictwem, jeżeli cofnięcie pozwu nastąpiło wskutek dokonania zapłaty przez pozwanego po wytoczeniu powództwa, to na pozwanym spoczywa ciężar zwrotu kosztów procesu powodowi. Sąd Rejonowy wskazał, iż pozwany zaspokoił roszczenie powoda w trzech ratach, w dniach 3 czerwca 2014 r., 11 i 20 sierpnia 2014 r., zatem nie można traktować powoda jak przegrywającego sprawę, gdyż zobowiązanie zostało uregulowane dopiero po wniesieniu pozwu.

Z uwagi na powyższe Sąd I instancji orzekł jak w pkt II sentencji.

Zażalenie na powyższe postanowienie wywiódł pozwany zaskarżając je w części, tj. co do pkt II. Wniósł o jego zmianę poprzez zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu w kwocie 3.617 zł, ewentualnie zniesienie kosztów wzajemnie między stronami lub odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami procesu strony przeciwnej. Ponadto wniósł o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie:

1. art. 203 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż pozwany mimo cofnięcia powództwa zobowiązany jest do zwrotu kosztów procesu powodowi;
2. art. 101 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy przed pierwszą czynnością procesową pozwany dokonał spłaty części zadłużenia, przez co uznawał on powództwo;
3. art. 100 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy w sprawie zachodziły przesłanki do wzajemnego zniesienia kosztów lub stosunkowego ich rozdzielenia;
4. art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie mimo, że w sprawie zachodził szczególnie uzasadniony wypadek uzasadniający zaniechanie obciążania pozwanego kosztami procesu.

W uzasadnieniu apelujący podniósł, iż Sąd I instancji zaniechał całkowicie oceny celowego dochodzenia i celowej obrony uznając pozwanego za stronę przegrywającą proces w sytuacji, gdy dobrowolnie, nie wiedząc, że toczy się postępowanie, regulował on należności względem powoda. Jednakże kwota na którą wydany została nakaz zapłaty (64.629,80 zł) była dla pozwanego nieprawdopodobna, stąd konieczność sformułowania przez niego wniosku o oddalenie powództwa zważywszy na zapłaconą przed wydaniem nakazu zapłaty należność objętą pozwem. W ocenie pozwanego nie dał on powodu do wytoczenia powództwa o kwotę 64.629,80 zł i zaspokajał roszczenie powoda jeszcze przed wydaniem nakazu zapłaty.

Dalej skarżący podniósł, iż w przypadku nie uwzględnienia przez Sąd II instancji powyższych zarzutów zasadnym byłoby znieść wzajemnie koszty postępowania lub stosunkowo je rozdzielić albo zaniechać obciążania kosztami strony przegrywającej. Żalący podniósł, iż w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z niewłaściwym postępowaniem wywołującym koszty, z uwagi na fakt wydania nakazu zapłaty i żądania przez powoda kwoty 64 629,80 zł, zaś zważywszy na ilość czynności procesowych w sprawie i jej zawilóść, w ocenie żalącego nakład pracy nie był wielki co dodatkowo przemawia za tym, by nie obciążać pozwanego kosztami strony przeciwnej.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zażalenie pozwanego okazało się niezasadne.

Stosownie do dyspozycji art. 203 § 2 k.p.c. w razie cofnięcia pozwu na żądanie pozwanego powód zwraca mu koszty, jeżeli sąd już przedtem nie orzekł prawomocnie o obowiązku ich uiszczenia przez pozwanego. Cytowany przepis normuje podstawową regułę dotyczącą rozliczenia kosztów procesu w razie cofnięcia pozwu. Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, dopuszczalne jest jednak odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 203 § 2 k.p.c. w sytuacji, gdy powód wykáže, iż wystąpienie z powództwem było niezbędne dla celowego dochodzenia praw lub

celowej obrony, z uwzględnieniem okoliczności istniejących w dacie wytoczenia pozwu. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy cofnięcie pozwu jest konsekwencją zaspokojenia przez pozwanego wymagalnego w chwili wytoczenia powództwa roszczenia powoda. W rozumieniu przepisów o kosztach procesu (art. 98 k.p.c.) pozwanego należy uznać wówczas za stronę przegrywającą sprawę (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 2010 r., V CZ 1/10; z dnia 10 lutego 2011 r., IV CZ 111/10; z dnia 24 sierpnia 2011 r., IV CZ 34/11; z dnia 12 stycznia 2012 r., IV CZ 117/11).

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy zważył, iż powód cofnął pozew i zrzekł się roszczenia podtrzymując jedynie wnioski o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych. Jako przyczynę podjętej przezeń czynności procesowej wskazał na fakt zadośćuczynienia w toku procesu przez pozwanego jego roszczeniu. Zauważenia wymaga, iż poza wszelką wątpliwością powód wniósł pozew w niniejszej sprawie w dniu 23 maja 2014 r. (k. 2), a zatem w tej dacie zostało między stronami zainicjowane postępowanie sądowe co do dochodzonej należności. Uwzględniając powyższe oraz bezsporny fakt zaspokojenia przez pozwanego zaległej należności dopiero w dniach 03 czerwca 2014 r. (k.33 – 8.600 zł), 11 sierpnia 2014 r. (k.38 – 16.400 zł; okoliczność niekwestionowana przez pozwanego) oraz 29 sierpnia 2014 r. (k. 48 - 130,76 zł), stwierdzić należało, iż pozwany zaspokoił wymagalne roszczenie powoda dopiero po wytoczeniu powództwa. Okoliczność zaś ta zdaniem Sądu Odwoławczego skutkować musiał przyjęciem, iż w dacie wniesienia pozwu przez powoda w rozpoznawanej sprawie, wywiedzenie powództwa było celowe i konieczne.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, iż prawidłowo Sąd I instancji przyjął, że skoro strona powoda cofnęła pozew i zrzekła się roszczenia, to wobec faktu, iż cofnięcie powództwa nastąpiło z uwagi na spełnienie roszczenia przez pozwanego już po zainicjowaniu postępowania w sprawie, zasadnym było zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania. Nie budzi przy tym zastrzeżeń Sądu wysokość zasądzonych kosztów.

Wbrew zarzutom żalącego, zdaniem Sądu II instancji, brak było w okolicznościach sprawy podstaw do rozstrzygnięcia o kosztach procesu na podstawie art. 101 k.p.c. Stosownie do wskazanego wyżej przepisu, zwrot kosztów należy się pozwanemu pomimo uwzględnienia powództwa, jeżeli nie dał powodu do wytoczenia sprawy i uznał przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu. Przepis ten znajdzie zastosowanie wyłącznie wówczas, gdy spełnione zostaną łącznie dwie ujęte w art. 101 k.p.c. przesłanki, tj. jeżeli pozwany nie dał powodu do wytoczenia powództwa i jednocześnie uznał przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie dość, że pozwany dał powód do wytoczenia powództwa, albowiem mimo ciężącego na nim obowiązku nie uiszczał regularnie rat czynszu dzierżawy na rzecz powoda i nie zareagował na skierowane do niego wezwanie do zapłaty, to nadto nie sposób przyjąć, by uznał on przy pierwszej czynności procesowej żądania pozwu. Godzi się w tym miejscu zauważyć, iż pozwany w piśmie procesowym z dnia 21 lipca 2014 r., stanowiącym sprzeciw od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym, wniósł m.in. o oddalenie powództwa w całości (k. 29). Nie uszło uwadze Sąd Okręgowy, iż zaskarżony nakaz zapłaty opiewał na kwotę 64.629,80 zł, zaś jak się okazało przedmiotem żądania powoda była w rzeczywistości kwota 24.629,80 zł. Jednak dostrzec należało, że pozwany zakwestionował żądanie w całości, także co do uiszczonej następnie kwoty 24.629,80 zł. W konsekwencji Sąd doszedł do przekonania, iż nie uznając żądania pozwu, wdał się on w spór co do istoty sprawy, co zaś spowodowało, że nie zostały spełnione przesłanki przewidziane w treści art. 101 k.p.c.

Sąd Odwoławczy jako niezasadny ocenił zarzut pozwanego dotyczący naruszenia art. 102 k.p.c., w myśl którego, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Cytowany przepis formuje wyjątek od podstawowej zasady orzekania w przedmiocie kosztów procesu, pozostawiając sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony, stanowią podstawę do nieobciążania jej kosztami procesu. Przy tym całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku, powinien być oceniony z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego.

Analiza akt sprawy nie dała Sądowi Odwoławczemu podstaw do ustalenia, iżby w okolicznościach rozpoznawanej sprawy zachodziły jakiegokolwiek szczególne przesłanki uzasadniające zastosowania wobec pozwanego reguły

wynikającej z art. 102 k.p.c. Za takowe nie sposób bowiem uznać podnoszony przez pozwanego charakter sprawy, który determinować miałyby niewielki nakład pracy pełnomocnika powoda. Podkreślić należy, iż obowiązek zwrotu kosztów postępowania, w tym wynagrodzenia pełnomocnika strony, jest niezależny od charakteru sprawy i ilości czynności podjętych przez adwokata czy radcę prawnego. Co więcej, ocena przesłanek określenia wysokości wynagrodzenia adwokata, w świetle rozporządzenia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461 tj.), dotyczyć może jedynie przypadku podwyższenia wynagrodzenia ponad kwotę stawki minimalnej, natomiast nie stwarza możliwości jego obniżenia poniżej stawki minimalnej. Skoro Sąd I instancji zasądził na rzecz powoda zwrot kosztów wynagrodzenia jego pełnomocnika w kwocie minimalnej, to brak było zdaniem Sądu Okręgowego podstaw do jego obniżenia czy odstąpienia od jego zasądzenia z uwagi na okoliczności wskazywane przez pozwanego.

Zdaniem Sądu II instancji, wbrew zarzutom skarżącego, nie sposób jest również uznać, by działanie powoda było w jakikolwiek sposób niesumienne czy oczywiście niewłaściwe, nadto by miało ono generować powstanie wyższych kosztów postępowania. W istocie godzi się zauważyć, iż pozwany nawet nie sprecyzował w treści zażalenia, jakie konkretnie działanie strony powodowej miałyby mieć charakter niewłaściwy. Pozwany zalegał z płatnością łącznie czterech rat dzierżawy płatnych dnia 30 września 2012 r., 28 lutego 2013 r., 30 września 2013 r. i 28 lutego 2014 r. Skoro mimo wezwania go do zapłaty przez powoda wymagalnych należności nie uczynił on za dość swemu obowiązkowi, to jako celowe ocenić należało wystąpienie przez powoda z powództwem w niniejszej sprawie i działania tego nie sposób uznać za niesumienne czy oczywiście niewłaściwe.

Uwzględniając powyższe, Sąd Okręgowy podzielając stanowisko Sądu I instancji i nie znajdując podstaw do jego zmiany zaskarżonego orzeczenia, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie, o czym orzeczono jak w sentencji postanowienia.